



# **BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE**

**PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE**

**COPYRIGHT RESERVED**

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

**Cena prenumeraty:** Miesięcznik z dostawą do domu mk. 50 przesyłką pocztową Mk. 50 bez odliczenia Mk. 45  
**CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 2.00 MARKI**

**Ceny ogłoszeń:** za 1 wiersz jednospaltowy na kol. 1 Mk. 15  
za 11 i 13 kol. Mk. 15.00, na 17 kol. Mk. 16.00.  
Ogłoszenia drobne po 50 słów na wiersz.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii № 53  
Telefon № 44. Skrzynka pocztowa № 45.

zaśwadczenie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają cenzurze

## Wojna się kończy.

Wiedomości, które nadeszły w ostatnich dniach z frontu wschodniego, nie pozostawiają wątpliwości, że wojna z Rosją sowiecką dobiega końca. Czy wręcz nastąpi koniec panowania rządu wietów w Rosji — to kwestia inna. Skonczenie wojny z Polską bądź co bądź nie się dla sowiektów ulgą wielką i, co może, rzadziły ich egzystencję. Czy długo? Wątpliwe.

Z komunikatów sztabu generalnego wynika, że obecnie front polski biegnie Wileńszczyznę na północ od Drusieniki i Lidy do linii okopów niemieckich (z r. 1916) nad Berezyną zachodnią, płycem Niemna. Od tego punktu linia frontu zwraca się ku południowi, biegnąc od Serweczki, na wschód od Baranowicz, nad górą Szczara, kanałem Ogini, dalej do Jęglodki do Prypeci na wschód do Pińska.

Na południe od Prypeci front polski biegnie mniej więcej nad Horyniem przez okno, Złobek (Nowogród wileński), nad rzeką Słucz (dopływ Horynia) w okolicy Letyczowa. Tu zaczyna się front ukraiński, który przebiega Bar i Żmerynka na południe, ku Dniestrowi.

Przybliżona długość frontu, zajmowanego przez wojska polskie, wynosi 500 km., z czego 200 przypada na błota pleśkie, znakomitą linię obronną, zwłaszcza w porze deszczów jesiennych i wiosennych roztopów. Jasne, że nawet w tym przypadku zginąłby z wypadku, gdyby bolszewicy zgromadzili siły do nowego ataku na Polskę, obrona tak skróconego frontu nie przedstawiałaby dla armii polskiej zbyt wielkich trudności.

W zawieszeniu pozostaje sprawa wyprawy na Wileńszczyznę. Wojska polskie, które odwiedził minister spraw zagranicznych Sapieha, nie wejdą do Wilna, o ile twierdzą nie pozwolą bolszewikom korzystać z terenów, które czasowo zajęli, korzystając z cofania się wojsk naszych i głębi Polak. Jeżeli Litwini lojalnie zastosują się do tego słusznego wymagania, a zdejść się, że im nie innego dziś nie pozostaje, to front polski nie przesunie się na północ aż do chwili ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. W przeciwnym razie, o ile współdziałanie jawne lub ciche Litwinów z bolszewikami nie ustanie — wojska polskie z konieczności muszą ruszyć ku północy.

Sytuacja wojsk bolszewickich na wszystkich frontach przedstawia się po prostu opaczliwie, jeżeli nie beznadziejnie.

Na północ od Prypeci wojska polskie, przyskakując do ostateczności świetne zwycięstwo dni ostatnich, nie ustają w pościgu. Nieprzyjaciel nie stawia tu prawie żadnego oporu, poddając się masowo, lub uciekając w panicznym bezładzie.

Na południe od Prypeci plechota polska nie bierze już udziału w pościgu, które to zadanie powierzono wyłącznie naszej dzielnej kawalerii. Dowodzi to, że dwór bolszewików, jeżeli go można zwać odwrótem, odbywa się bardzo szybko.

Jak donosi komunikat sztabu generalnego z dn. 2 b.m., szesnastu dywizji sowieckich w całości bądź częściowo rozmontowano. Wymieniona w tymże komunikacie ilość jeńców i zdobytych wojennych broni, że armie sowieckie na froncie polskim, jako strasza zorganizowa-

wana, z którą trzeba się liczyć poważnie, przestały istnieć.

Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest szybkie posuwanie się wojsk ukraińskich i Petlury ku wschodowi. Ostatnio, jak donosi Ukraiński Biuro Prasowe, środkowa grupa armii ukraińskiej zajęła Żmerynka, położoną już o 140 km. na wschód od Żbrucza. A jednocześnie na obszarze pomiędzy Kijowem i Jekaterynosławiem, pod wpływem wieści o pogromie bolszewików w Polsce, ruch powstańczy zatacza coraz szersze kręgi. Ziemia pali się pod stopami sowieckich niejeźdźców.

Ostatnie dni przyniosły również wieści o wielkich powodzeniach gen. Wrangla. Na północ od Aleksandrowska bolszewicy atakowani przez armię Wrangla i grupujących na ich tyłach partyzantów ukraińskich, rozpoczęli odwrót na całym przeszło 200-kilometrowym froncie, pozostawiając w ręku zwycięzców olbrzymią zdobycz. Wojska Wrangla posuwają się dalej w kierunku Jekaterynosławia.

W tych warunkach, rzecz oczywista, dalsze prowadzenie wojny z Polską staje się dla sowiektów fizyczną niemożliwością. Co najwyżej w myśl maksymy „ani wojna ani pokój”, datującą się od czasu pokoju brzeskiego, osłonięci przez olbrzymie przeszkolenie, mogą bolszewicy goić swe rany i przygotowywać się w ciągu zimy do dalszej wojny. Ale możliwość tej staje się również bardzo problematyczna, albowiem stosunki wewnętrzne w Rosji sowieckiej stają się coraz bardziej katastrofalne. Jest prawie pewne, że rządy sowiektów przyszłego lata nie doczekają.

Tak, czy owak, musimy się przygotować do ostatecznego uregulowania sprawy naszych granic wschodnich. Z poza bezprzykładnych zwycięstw oręża polskiego i sowieckiego nadrabiania min, zarysowuje się coraz wyraźniej rychłe już zakończenie wojny.

Powitamy je z radością i uczuciem głębokiej ulgi.

St. W.  
Częstochowa 4 | X 1920.

## Litwa i bolszewicy.

Korespondent „Timesa” z Kowna donosi, że przedstawiciele angielscy czynią wszelkie możliwe wysiłki, żeby doprowadzić do pokojowego porozumienia Litwy z Polską. Litwini utrzymują, że zajęli południową Suwałszczyznę na życzenie ludności (!). Linij Courzona nie usuną, gdyż Litwa nie jest członkiem narodów. Ofensywę rozpoczęli w przekonaniu, że Polska jest do niej niezdolna. Po zwycięstwie polskiem czuli się osamotnieni w czysto polskim mieście Augustowie, późniejszy ich atak na wojsko polskie był wywołany przez „nieodpowiedzialne” czyny. Jedynym lekarstwem — pisze korespondent — jest stanowcze kierownictwo Zachodu i pośrednictwo Anglii w pokojowym załatwieniu sporu. Litwini zostali wciągnięci w orbitę wpływów bolszewickich przez kuszącą zasadzkę, w formie zdobycy terytorialnych i zajęcia Wilna.

Rządy sowieckie w Wilnie, chociaż mniej surowe niż w Rosji, wylecały jakoby Litwinów z ich skłonności bolszewickich. Dowódca litewski w Wilnie namówił sztab generalny do przysłania wojsk, zarażonych bolszewizmem, do Wilna, aby ujęli bolszewizm przy pracy. Wynikiem było ich całkowite wyleczenie. Żołnierzy pobudzono do wymordowania oficerów i obalenia obecnego rządu.

## Pomyślne walki na całym froncie.

Warszawa 5 | 10. Komunikat sztabu generalnego z dn. 4 b. m.

Czołowe patrole pościgowej grupy północnej, posuwając się wzdłuż szosy Lida — Nowogródek — Mir, przekroczyły dn. 3 b.m. linię Niemna pomiędzy Sulą i Stolbami.

Po zwycięskich walkach na linii dawnych okopów rosyjskich oddziały polskie dotarły na wschód od Baranowicz do Nieświeża i Klecka.

Grupa pociągów po ukończeniu należytego przegrupowania w rejonie Łogiszyna i Pińska dotarła w ciągu dn. 2 października do Melkowicz, Bestyna, Luninca, Lachwy i Dawidgródka.

W ten sposób linia kolejowa Lida, Baranowicz, Luniniec, Sarny i Równo została w całości przez nas osiągnięta.

Pod Granami zdobyliśmy litewski pociąg pancerny, który stakował nas przedwczoraj mimo rozejmu, ostrzeliwując nasze pozycje nad Ułą.

Na południowym skrzydle sytuacja bez ważniejszych zmian.

Naczelnie dowództwo wojsk polskich sztab generalny.

Wiedomości z frontu brzmią w dalszym ciągu pomyślnie. Wojska polskie posuwają się niepowstrzymanie naprzód, a ostatnio oponewały już całkowicie niezmierne ważną strategicznie linię kolejową, idącą od Wilna przez Lida, Baranowicz, Luniniec i Sarny do Równego na Wołyniu. Znaczenie powyższej magistrali kolejowej polega na tem, że po ustaleniu frontu obronnego na Wschodzie ułatwia ona szybkie przetrzucenie wojsk wzdłuż całego frontu.

Wymienione w komunikacie miasto Nieśwież leży o 50 kilometrów na wschód od Baranowicz; Luniniec — stacja węzłowa o 50 km. na wschód od Pińska; Dawidgródek — miasteczko na południe od Prypeci, w odległości 75 kilometrów na wschód od Pińska.

## Sprawa Galicji wsch. na konferencji w RYDZE.

Warszawa. Prezes delegacji pokojowej sowieckiej miał rozmowę z pewnym dziennikarzem amerykańskim i udzielił mu bardzo interesujących komentarzy do odczytanych przez niego ostatnio deklaracji sowieckich.

Według komentarza Joffego rząd sowiecki domagając się niezależności Galicji wschodniej nie nalega bynajmniej na „bezwzględne” wydarcie Galicji wschodniej Polsce. Gdyby ludność miejscowa zachciała w ten czy inny sposób związać swój los z Polską, sowieci przeciw temu nie będą oponować. Dodać należy, powiedział Joffe, że zgodziliśmy się na plebiscyt burżuazyjny nawet w obecności wojsk polskich. Joffe przyznał nawet, że rząd moskiewski zupełnie nie jest skłonny zapuścić Galicję wschodnią z Ukrainą. W sprawie Litwy świdczył

Joffe, że wogóle rząd moskiewski nie zamierza się wtrącać do stosunków polsko-litewskich, który go bardzo mało interesuje. Co do jednego tylko punktu delegacja sowiecka zapewnia o swym nieprzejednanym stanowisku, mianowicie że dać będzie uznania przez Polskę obecnego ustroju sowieckiego na Ukrainie i Białej Rusi.

Warszawa. Korespondent „Kurjera Warszawskiego” donosi z Rygi: rozmowa poufna wiceministra Dąbskiego z Joffem trwała wczoraj od godz. 10-jej wieczór do 1-jej w nocy. Dzisiaj dalszy ciąg rozmowy Dąbskiego z Joffem.

Warszawa. Wiceprezydent rady ministrów Daszyński wyjechał do głównej kwatery, aby omówić z Naczelnikiem Państwa sprawy związane z rokowaniami pokojowymi w Rydze.

## Telegramy. Pokój w przyszłym tygodniu?

Warszawa. „Robotnik” w specjalnej depeszy z Rygi donosi, że podczas kilkunastodniowej przerwy w posiedzeniach delegacji polskiej opracowuje szczegóły traktatu. Jest nadzieja, że w przyszłym tygodniu preliminarny pokój będzie zawarty.

Do Warszawy przybył wczoraj specjalny kurier polskiej delegacji pokojowej z Rygi.

Podobno przywiózł on ważne wiadomości od przewodniczącego polskiej delegacji wice-ministra Dąbskiego.

## Trocki o pokoju

Helsingfors. „Iwtestia” zamieszcza artykuł Trockiego, w którym tenże oświadcza, iż stracił wszelką nadzieję by rokowania pokojowe polsko-sowieckie w Rydze doprowadziły do pożądanego wyniku.

## Białorusini domagają się Wilna i Grodna

Kopenhaga. Rząd białoruski złożył na ręce Rady ambasadorów w Paryżu oraz

rządów rosyjskiego i litewskiego protest przeciwko traktatowi pokojowemu, zawartemu między Rosją a Litwą, ratyfikowanemu przed paru dniami. Przez odstąpienie Grodna i Wilna Litwie pogwałcono prawa białoruskiego narodu. Białoruska republika ludowa chce żyć w zgodzie ze swymi sąsiadami i dlatego zwraca się do rady ambasadorów z prośbą o zarządzenie plebiscytu, który byłby podstawą rokowań białoruskich z Litwą.

Lenin agentem niemieckim. Paryż. Burcew zamieścił w „Victoire” artykuł, zatytułowany „J'Accuse”. Artykuł ten udowadnia, że począwszy od sierpnia 1914 roku Niemcy w krótkim stosunkowo okresie czasu wręczyli Leninowi z górą 70 milionów mk. na szerzenie organizacji bolszewickich w państwach sprzymierzonych. Burcew cytuje szereg faktów udowadniających to i oświadcza w sposób zupełnie kategoryczny, że Lenin jest agentem niemieckim i pozostawał w czasie wojny na usługach Niemców, którzy go opłacali. Zwracając się do przywódców socjalistów francuskich a mianowicie Cachina, Longue’a i Frossarda. Burcew pisze: „Nie możecie zaprzeczyć memu twierdzeniu, że Lenin w stosunku do Rosji i państw sprzymierzonych był zdrajcą w najściślejszym

znaczeniu tego słowa, i zdradzał w sposób najwięcej podły".

## Ucieczka Budiennego

Helsingfors. Rząd sowieński zamierzal postawić Budiennego przed sądem wojennym. Wobec tego Budienny uciekł z obojzwa swoich żołnierzy i stara się połączyć z oddziałami obojzwa na Podolu, był wraz z nimi walczący przeciwko sowiećom.

## Sowdepja na wulkanie

Londyn. Pracownicy kopalni północno-zachodniej Rosji strajk. Komisarza bolszewickiego, który groził strajkującym karami, zamordowano.

12 tu delegatów, wysłanych w imieniu strajkujących do Moskwy, z domaganiem się niezwłocznej zawarcia pokoju, rozstrzelano bez sądu. Robotnicy fabryk w Petersburgu porzucili pracę. Przyczyną rozkazu był protest przeciwko brakowi chleba, lecz istotną pobudką strajku jest dążenie do obalenia ustroju sowieckiego. W kołach urzędowych Moskwy panuje wielka konsternacja.

Agencja "Union" donosi z Helsingforsu, iż bunt w armii sowieckiej szerzy się, mimo stosowania surowych kar. Żołnierze urządzają wiece, podobnie jak to było za czasów Kereńskiego. Domagają się oni zwolnienia wszechrosyjskiego kongresu delegatów żołnierskich oraz wyjaśnienia celu wojny. Rząd sowiecki czyni daremne wysiłki celem opanowania ruchu powstańczego.

"Czerowyczajka" w Rostowie skazała na śmierć profesorów uniwersytetu: Malinowskiego, Gnutikowa i Usplenikowa. Malinowski był wybitnym jurystą znanym z publikacji przeciwko karze śmierci.

W Elizawietogrodzie wykryto spisek przeciw bolszewicki 50 uczestników spisku rozstrzelano.

## Zwolenniczka bolszewizmu uleczona

Londyn. Działaczka angielska, Sylvia Pankhurst, która powróciła z Rosji, stwierdza zupełną klęskę ustroju sowieckiego.

## Długi Czechosłowacji.

Praga 4 | 10. "Lidove Noviny" donoszą, że dług państwowy Czechosłowacji dosięga cyfry 44 milionów koron, z czego na dług przedwojenny b. Austro-Węgier przypada 6 i pół miljarda.

## Sprawa Gdańska.

Gdańsk 4 | 10. "Dan. N. Nachr." donoszą z Paryża:

Delegacja niemiecka z Gdańska, która od kilku dni bawi w Paryżu, jeszcze nie miała sposobności zetknięcia się z czynnikami niemieckimi.

Dotychczas w sprawie koalicji z Gdańskiem istnieje 5 projektów: niemiecki, polski, projekt Towara, pr. rządu angielskiego i francuskiego. Ostatnio Stany Zjednoczone zawiadomiły, że zamierzają przedłożyć Radzie ambasadorów projekt własny.

## Gwałty armii Pawlenki.

"Słowo Polskie" donosi: Posel Dawid

Abrahamowicz otrzymał od ziem kilku powiatów wschodnich Małopolski zbiorowy list z opisem bezprawii, dokonywanych przez ukraińską armię Pawlenki i z prośbą o interwencję.

W liście tym czytamy między innymi: "Powiaty Horodenka, Sniatyn, Kołomyja są dziś widownią rozbojniczego odbierania nam reszek mienia przez oddziały ukraińskie. Zabrano nam wszystkie konie, z wyjątkiem tych, które przedtem uprowadzić zdołaliśmy. Zabrano nam wszystko bydlę rogate, swinie, wozy, inwentarz martwy, bieliznę itd. Resztki zboża, nawet przeznaczzonego na nasienie, młóć żołnierze Pawlenki i zabierają. Pod groźbą utraty życia ogołoceni zostaliśmy ze wszystkiego. Nie mamy możności powrotu do domu, tem mniej możności obskonia naszych pól".

## Zbolszewizowanie sojalistów włooskich.

Rzym. Podczas obiadu kierownictwa włoskiej partii socjalno-demokratycznej większość mówców zajęła stanowiska radykalnych, posuwając się aż do żądania wyłączenia umiarkowanych żywiołów. Naczelny redaktor dziennika "Avanti", p. Serrati wprowadził domagał się ażeby Moskwa złączyła swój komunistyczny program, ale wyraził się, że rewolucja jest nieuniknioną koniecznością dla ludu, choćby nawet okupiona byłaby olbrzymimi ofiarami.

## Powódź w północnych Włoszech.

Na skutek ostatnich deszczów rzeki i potoki w północnych Włoszech wzbierały. Położenie jest szczególnie groźne we Friulu gdzie rzeka Tagliamento zalała miasteczko San Michela i kilka wsi. Jeziora Maggiore i Como wystąpiły również z brzoze. Miasto Como jest częściowo pod wodą. W licznych punktach komunikacji kolejową została przerwana z powodu zaważenia się mostów.

## Wrangel i Ukraina.

Wychodzące w Rydze "Latwies Wkstnesis" umieszcza interwiew z ukraińskim ministrem spraw wewnętrznych p. Salikowskim o stosunku Ukrainy do Wrangla. Na pytanie kim jest Wrangel, minister odpowiedział, że Wrangel jest typowym generałem z czasów caratu. W swych politycznych przekonaniach jest on wielkim konserwatystą niż Danikina, ale mądrzejszym od niego. Wrangel gra rolę demokracji. Nie trzeba wątpić w to, że skoro tylko Wrangel przejdzie za sobą większą siłę, zaraz będzie on dawnym reakcjonistą.

W listopadzie zeszłego roku, kiedy Wrangel stał na czele wojskowych i cywilnych władz kraju kubańskiego, jak tylko mógł starał się terrorizować parlament kubański i swego pomocnika gen. Pokrowskiego i nawet niektórych członków parlamentu lub ministrów rządu kubańskiego, jak np. ukraińca Białobucha oddał pod sąd. Na pytanie, jaki może się wytworzyć wzajemny stosunek Ukrainy do Wrangla, minister mówił, że dotąd uwaga Wrangla skierowana jest w stronę walki z bolszewikami, jest on dla Ukrainy potrzebny i bynajmniej nie szkodliwy. Ukraina nie będzie przeszkadzać jego działaniom.

drodże mrozili uczucie.

Rez. po śniadaniu, na które zebrali się wszyscy, Janka poszła do kościoła na mszę.

Augustyniak na chwilę został jeszcze w numerze z panią Kwaśną.

Przez okna otwarte dochodził ich jakiś niezwykły gwar na ulicy, na który początkowo nie zwracali uwagi.

Rozmawiali czas jakiś ze sobą, gdy wtem drzwi otwierają się, i jak burza, wpada Janka.

Oczy jej i usta śmiały się, oblicze promieniało...

W ręku trzymała jakąś gazetę.

— Bóże mój—wolała — czy wy możecie dać wiarę temu, co się stało? — Niemców rozbrajają... Polska ożyła... Polska szczęśliwa... Cierpienia odwieczne nie poszły na marne... Bóże mój... i padła na kolana przed obrazem Matki Boskiej, płacząc ze szczęścia.

Zerwali się, jak błyskawica oświecenia... Gwar uliczny coraz bardziej się zwiększał. Pobiegli do okien. To, co ujrzeli, przechodziło ich najśmielsze marzenia.

Nieodrośniętych dzieci nawet rzucił na własotych drabów i w mgiełku okna odbierał im szable, karabiny, kłosały...

Rozbrojonych odprowadzano na odwach...

— To chyba sen... czyż to możebne!

alności. Jednakże jak tylko Wrangel zachce działać przeciw Ukrainie, natrafi na taki opór, jaki spotkał Danikina, który upadek swej władzy zawdzięcza w znacznym mierze powstańcom włooskim ukraińskim.

## KRONIKA

### Projekt nowych zabudowań na Jasnej Górze.

Staraniem i na zaproszenie konserwatora okręgu kieleckiego, p. Jarzega Ramera, odbędzie się dziś przed południem w klasztorze Jasnogórskim obrady komisji rzeczoznawców w sprawie projektu "Spowiednicy i kościoła otwartego" na Jasnej Górze, opracowanego wraz z modelem plastycznym przez prof. arch. A. Szyszkobohusza, kierownika odnowienia zamku król. na Wawelu.

Celem obrad będzie wszechstronne rozpatrzenie i omówienie wspomnianego projektu, który został przez Zgromadzenie OO. Paulinów przedłożony Urzędowi konserwatorskiemu do zaopiniowania.

W skład komisji wchodzi, prócz zainteresowanych czynników i organów urzędowych, przedstawiciele Kurji Biskupiej we Włocławku, miejscowej Komisji kulturalno-artystycznej, Towarzystwa nauki i bytówami przeszłości i Kola architektów z Warszawy i Krakowa.

Sprawozdanie z obrad podamy w następnym numerze naszego pisma.

### Odroczenie ustawy dla Sędziów Pokoju.

Ministerjum sprawiedliwości k mianuje:

Na mocy ustawy sejmowej z dnia 14 lipca, kompetencja sądów pokoju w byłej Kongresówce została podniesiona do 30000 marek. Ustawa ta miała wejść w życie z dniem 1 października b.m. Oczekuje się to jednak, narazie niewykonalne, gdyż wobec wstąpienia do wojska znacznej ilości zarówno sędziów jak i urzędników kancelaryjnych sądy pokoju bezwzględnie nie mogły sobie dać rady kilkakrotnie większym wpływem spraw z obywatelskiej pracy. W tych warunkach Rada obrony państwa uznała za konieczne odroczyć na razie wprowadzenie w życie pomienionej ustawy.

### Opłaty w szkołach średnich będą podwyższone.

Rada ministrów uchwaliła w sprawie opłat w szkołach średnich: 1. Wszyskie opłaty i taksy (a więc także taksy egzaminacyjne) stanowią od 1 września 1920 r. dochody państwa, 2. opłata za naukę wyniesie na rocznicę 360 mk. dla klas niższych i 600 marek dla klas wyższych w byłym zaborze pruskim zaś 900 mk. i 1200 mk. 3. Inne opłaty i taksy będą podniesione do wysokości odpowiadającej obecnym stosunkom porozumienia ministerstwa oświaty i śarbu.

### Zarząd „Kółka Polek” zawiadomi, że ogólne zebranie odbędzie się w czwartek d. 7 | 10 o godz. 8-mej wieczorem w lokalu pani Dreszerowej.

**Dokumenty wojskowe.** Komendant policji i Uzupełnień Ministerstwa Spraw Wojskowych w przedmiocie zagubienia dokumentów, stwierdzających sto-

sunek do służby wojskowej.

W wypadkach zgubienia dokumentów wojskowych (kart odroczenia, kart zwolnienia, tymczasowych zaświadczeń i kartecek wojskowych mogą być posłać do urzędu wydane przez P. K. U. dublikaty po bezsprzecznym stwierdzeniu tożsamości osoby.

O wydaniu dublikatu P. K. U. melduje do D. O. G. celem umieszczenia wykazie dziennym D. O. (Gonu zawiadomienia o zgubieniu poprzedniego dokumentu i wydaniu wzamian dublikatu o nożną władzę administracyjną (Starostę Komisarza Policji, celem obowiązkowej ogłoszenia na koszt potentata w gazecie miejscowych dokumentów, o ile zaś gazy w danej miejscowości niema, w gazetach najbliższego większego miasta.

**Nadmiar cukru w Polsce.** „Kurier Warszawski” ogłasza wywiady z wice-ministrem handlu Strassburgerem w sprawie umów Grabskiego zawartych w Paryżu. Okazuje się, że p. Grabski uzyskał we Francji zapewnienie potrzebnych nam dostaw, odpowiadających w zamian połowę nadprodukcji polskiego cukru (75% część nadwyżki alkoholu itp.

W tej sprawie „Kurier Codz.” pisze: „Zdaje się, że p. Grabski szafował artykułami, których nie posiadamy nie tylko na wywóz, ale nawet dla siebie, jak, to ma miejsce z cukrem”.

### Przedstawienie amatorskie w „Legunie”.

W poniedziałek dn. 13 b. m. o godz. 8-mej wieczorem w kino-teatrze „Legun” grono miłośników sceny przy trzeciej zap. kol. samochodowej wystawi dwo komedijki „Comsillum facultatis” Baluckiego i „Struwypryckal”. Ponadto dnia będzie część koncertowa z udziałem pp. Orłowskiego, Marij, Murawskiej, Makoszy i innych. W przerwach przygrywać będzie orkiestra trzeciej kolony.

Dochód przeznaczony na cele oświatowe żołnierzy.

Bilety wcześniej można nabywać składając p. Z. Orłowskiego II Alei nr. 29.

### Godne podkreślenia.

Godnym podkreślenia jest fakt, że p. d. Wolberg, właściciel budynku, w którym mieści się obecnie wojskowe kino „Legun”, nie bacząc na ukończony kontrakt z władzą wojskową na lokal wspomniany — nie czyni dyrekcji „Leguna” żadnych z tytułu trudności. Takim godnym naśladowania stanowiskiem p. d. Wolberg świadczy o bezwzględnie jego uczynności dla naszej armii, co zasługuje na zupełne uznanie.

### Podziękowanie.

Patroni przy filii i jej wojsk. szpitala (Kościuszki) serdecznie dziękują za następujące dary:

złożone tak w naturze jak i w gotówce na rzecz tego szpitala: Dom. Kruszyńska, Wzrosowa i Skrzydłowa—mleko w większej ilości dostawiane; gospodarze ze wsi Chorzeniec za pośred. p. Pigłowskiej—dary; osada Dziśłowszyna—dary; z redakcji „Kuriera Czysta” 1000 mk.; z redakcji „Gońca Czysta” dwa numery „Gońca” codziennie dostarczane dla żołnierzy; d. r. Nowakowa—mk. 100.

## Teodor Szablowski.

### „Z kurzem krwi bratniej”

#### OPOWIEŚĆ

o tle życia wygnaności polskich w Rosji.

Wesołkie prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

Wygnancy nasi, po trzechletnim z górą pobycie, opuszczali państwo, które przybrało „najlepszy i najbardziej demokratyczny ustrój”, szczęśliwi, że są cali i nieograbieni.

Serca ich nuciły głęboki hymn szczęścia.

Janka z dniem każdym, nieomal w oczach, przychodziła do siebie. Ani na chwilę jednak nie przypuszczali, jaka niespodzianka spotka ich w kraju.

Gdy zatrzymali się w Krakowie, ulokowani w hotelu na rynku, z rozszewraniem słuchali o świecie hejału z wlezy marjackiej... Zwiędzali grobowce królów, wlekił polaków...

Byłoby im teraz dobrze, bardzo dobrze, gdyby...

Niemieckie plikielhauby, szwargot niemiecki, otyłe, wypasione postacie krzyżaków, spotykane na każdym kroku, po

wolał Jan, chcąc bledz na ulicę. Tymczasem Janka powstała, położyła na jego ramieniu dłoń drobną. Czy jeszcze nie ośchy na jej twarz.

— Słuchaj,—rzekła—jedźmy na Jasną Górę—tam—gdzie jest symbol czystości uczuć, miłości i poświęcenia. Jedźmy podziękować Królowej Polek za ten cud, który stał się nad naszym krajem, skąpać duszę w krynicy dobra wiekowiego po tych brudach moralnych i niemiłości piekielnej, jakich tak długo byliśmy świadkami i uczestnikami...

Jan był pełen uczuć najkilkiszych. Nie mógł mówić z nadmiarem wzruszeń.

Uścisk przychylny dłoń był odpowiedzią jego.

KONIEC.

Warszawa 1918 | 19.

W dniu dzisiejszym kończymy druk oryginalnej powieści p. Teodora Szablowskiego, napisanej dla naszego pisma.

Powieść ta, zatytułowana „Z kurzem krwi bratniej”, wywołała wśród czytelników „Gońca” szczerze, całkowite zasłużone zainteresowanie, a to ze względu na aktualność zobrazowania w niej wypadków, jak i ze względu na niepospolite interesującą fabulę, zrzuconą na tło ostatnich przeżyć Rosji carskiej i bolszewickiej.

Jak przejmująca grozą wizja, przesyła się w niej przed oczyma czytelnika upadek Rosji carskiej, upadek podwójny moralny i polityczny. Z tej gangreny moralnej, z tych ponurych lat rządów karykaturalnych jakże słynnym Rasputinem na czele (symboliczne nazwisko: „rasputie” — to bezdroże), wypływa logicznie straszliwa zmora krawego odwetu urolnionego z pętl niewolnika — barbarzyńcy Płyną szatańskie tony „Dubinuszki”, pleśń antychrystowej, pleśń „niemiłości” zematy, rozszewrzenia bolszewizmu w najohydniejszych jego przejawach.

A wśród tego morza rozpętanych nędzniejszych namietności — piękne postacie dwojga latot, uosabiających tężyżnę ducha polskiego, umiłowanie wolności i ziemi ojczystej.

Czytelników, którzy z różnych względów nie skompletowali tej nad wyraz zajmującej powieści, możemy informować, że ukazała się ona wkrótce w wydaniu książkowym i, po ostatecznym porozumieniu z autorem, będzie do nabycia w administracji „Gońca Czysta”.

Oprócz tej pracy p. T. Szablowskiego w admin. naszego pisma jest do nabycia zbiór wierszy, napisanych na uchodźstwie w Rosji, odznaczających się szczerą sentymentem i dużym polem poetyckim.

**— Odkrycie bakcyla influenzy.** Na ostatnim posiedzeniu Rady Higieny publicznej w Paryżu dr. Duboué ogłosił, iż przewiduje powrót epidemii grypy. Dr. Dujaric znalazł w krwi chorych na grype mikroby, który wprowadzony do dróg oddechowych u małp wywołał grype. Lekarz ten pracuje obecnie nad wynalezieniem surowicy przeciwgrypowej. Mikroby wykryty przez dr. Dujarica wielkością nie przekazywały jednej tysięcznej części milimetra.

**— Fatalne nieporozumienie.** W ub. niedzielę z rozporządzenia Powiatowej Komendy Uzupełnień policja schodziła idomy, ścigając do komisarzu w związku z poborem wojskowym nieczytnie urodzonych w 1890 r. i innych, nie wyliczając nawet osób posiadających karty odroczenia, których należało, zaiste, niezrozumiałym zbiegiem okoliczności, znaleźć się na liście de-  
— P. K. U. figurowały nazwiska niektórych funkcjonariuszów policji pełniących obowiązki, oraz nazwiska żołnierzy, którzy od kilku miesięcy walczą na froncie.

Sądymy, że tego rodzaju przykre nieporozumienia, narażające obywateli na niewygodę nieprzespanych nocy w komisarzatach i nieprzyjemne uliczne perypetyje w sąsiedztwie policji, powstają wskutek niedokładności w księgach rejestrowanych. Ale nie rozumiemy, dlaczego błędy czy nieuwagi ośmielonych urzędników mają cierpieć lojalni obywatele kraju, narażeni na niezwykle przykre procedury policyjne.

**— Sprawa o pobicie inż. Uskiewicza.** W ub. poniedziałek Sąd Okręgowy na posiedzeniu karnem pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego rozpatrywał sprawę b. robotnika, roboty publicznych Wincentego Szota, oskarżonego o branie czynnego udziału w napadzie i pobić kierownika roboty publicznych inż. Uskiewicza podczas przesłuchania robotniczych w maju 1919 r.

Po naradzie Sąd uznał oskarżonego winnym udziału w tłumie, który dokonał napadu na inż. Uskiewicza i skazał go na 3 miesiące więzienia z zaliczeniem reszty przewencyjnego.

### Komunista pod sądem.

W ub. poniedziałek na posiedzeniu karnem Sądu Okręgowego pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego przy udziale ławników pp. Januszkowskiego i Jawedzkiego, oraz prokuratora Karpowicza rozpatrywana była sprawa Anszela Juddkiewicza, oskarżonego o udział w partii komunistycznej i rozpowszechnianie broszur i proklamacji w języku polskim i żargonie.

Dnia 21 stycznia r. b. policja poszukując kryjówek złodziejskich w mieszkaniu towarzysza Anszela Juddkiewicza (ulica Nadzeczna nr 2) znalazła w kuchni pod przewieszonym tobołak, w którym znajdowały się czerwone wstęgi z napisami „w języku polskim i żargonie, broszurki i proklamacje komunistyczne oraz 4 egzemplarze „Czerwonego standardu”.

Przesłuchany jako świadek kierownik E. O. I. por. Jan Wojciechowski zeznał, że w czasie wywiadów w poszukiwaniu organizacji komunistycznych dowiedział się, że Juddkiewicz jest kierownikiem dzielnicy komunistycznej w Częstochowie, oraz że u niego odbywały się zebrania komunistów.

Oskarżonego broń z urzędu adw. Rumewicz.

Po rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu obrony Sąd po naradzie skazał Anszela Juddkiewicza na rok ciężkiego więzienia z ograniczeniem praw bez włączenia reszty przewencyjnego.

**— Zagadkowe pożary.** W ub. poniedziałek we wsi Opatów, pow. częstochowskiego wybuchł pożar w folwarku im. Wajtki, który strawił doszczętnie budynek folwarczny dla służby.

Tegoż dnia o godz. 12-ej w nocy opłonęły w tejże wsi 2 domy mieszkalne z zabudowaniami, należące do Piotra Polasa.

Przyczyna pożarów niewiadoma.

**— Przy pracy.** W wtorek, d. 5 m. rano pracujący przy heblarni w zakładzie stelmaskim p. Kota (ul. Jasnej), wyrabiający wozy wojskowe, czeladnik Ludwik Gorgulski uległ zmięczeniu 3 echa łuków prawej ręki.

**— Podatek mieszkaniowy.** Ustawę o podatku dochodowym i majątkowym został uchylony od roku 1920 pobór podatku mieszkaniowego na rzecz

państwa. Państwo zrzekło się mianowicie tego podatku w tym celu, by go przekazać do poboru miastom i zasilać w ten sposób kasy miejskie. Zarządzenia, zmierzające do przeprowadzenia sprawy przez gminne interesownych miast, zostały już wydane, a w międzyczasie państwowe organy okerbowe, aby nie przerywać wdrożonej już poprzednio akcji poborów, pobierają nadal podatek na rzecz kasy miejskiej, aż do czasu zupełnego przekazania tegoż organom miejskim. Wobec tego o zaliczeniu uluszczonego podatku mieszkaniowego na państwowo podatek dochodowy za rok 1920 nie może być mowy.

**— Kradzieże.** Zamieszkałym przy ul. Panny Marii Nr 42 Bronisławowi i Stanisławowi Sochaczewskim skradziono z zamkniętego mieszkania różne rzeczy wartości 4000 mk. Z mieszkania Hniga oraz Gerszonowicza i Ska ul. Panny Marii Nr 29 zszaf i stołów skradziono różne rzeczy nieokreślonej bliżej wartości.

Zamieszkałemu przy ul. Warszawskiej Nr 88 Stanisławowi Adasiewicz skradziono z mieszkania 12,000 mk.

Z placówki Marysy Himmermana, ul. Ogródowa Nr 11 skradziono białą wartość kilku tysięcy marek.

Z mieszkania Niedboracha i Zofii Malcher we wsi Wydrze skradziono w nocy różne rzeczy, wartości 3,400 mk.

### ZE ŚWIATA.

**(—) Napływ dolarów.** Przez jakiś czas nadchodzący obficie dolary z Ameryki od emigrantów dla ich krewnych w Polsce. W ostatnich jednak czasach napływ dolarów ustął. Jak wyjaśniają obecnie, stało się to w związku z gęsnąjącą bolszewicką w sierpniu, zwłaszcza że żydowski amerykański gazety rozpowszechniały pogłoski, że bolszewicy już zdobyli Warszawę. Rozumie się, że w takich warunkach emigranci przestali wysyłać pieniądze. Nie należy jednak wątpić, że teraz znowu rozpoczęcie się przysyłanie dolarów przez emigrantów, co wpłynie też częściowo na podwyżkę waluty naszej, gdy bowiem rynek tutejszy będzie miał dużo dolarów, łatwiej będzie je nabywać za marki polskie.

**(—) Fantastyczne przypuszczenie.** Edison oświadczył współpracownikowi „Daily Mail”, iż wierzy w możliwość porozumiewania się z osobami, które już opuściły ten świat. Zdaniem Edisona jest to możliwe do uskutecznienia, nie przy pomocy okultyzmu lecz przez zastosowanie metod naukowych, a mianowicie przez użycie elektryczności. Teoria Edisona opiera się na możliwości telegrafowania bez drutu. Prasa zagraniczna zamieszcza te wiadomości ze względu na to, że pochodzi ona od Edisona.

**(—) Nowa metoda nauczania w Austrii.** Stara zaśniedziela Austrii, która była zawsze symbolem zacofania, weszła teraz w okres reform i postępu. Rozpoczęto od wychowania młodzieży, wprowadzając w szkołach ludowych nowy system nauczania, który wprost rewolucjonizuje dotychczasowe metody dydaktyczne.

Przedewszystkiem usunięto podział dnia szkolnego na godziny i na ściśle odmiennie przedmioty.

W ciągu jednego popołudnia uczy się tylko jednego przedmiotu, aż do wyzerowania danego materiału. Również odpada ostry podział przedmiotów na historię, przyrodę, geografję i t. p. W miejsce tych przedmiotów udziela się jednego tylko przedmiotu, który jest ich syntezą, mianowicie „nauki o odczynności i tychni”. W ten sposób nie przerywa się ustawicznie uwagi ucznia z przedmiotu na przedmiot, tylko zainteresowanie się go pewnym kompleksem wyobrażeń pokrewnych, który przerabia się gruntownie na danej lekcji.

W związku z tą innowacją znajdują się drugie, jeszcze ważniejsze. Uczeń nie śledzi obojętnie i biernie, tylko pracuje razem z nauczycielem. Wprowadzono naukę o rzeczach opartą na oglądaniu, wytwarzaniu i badaniu danych rzeczy.

Tak więc, zawsze jeżeli przyjdzie lekcja o kolei żelaznej, klasa idzie na dworzec i tam nauczyciel i koleją żelazną uczniom pokazuje. Podobnie „dzieje się i ze wszystkimi innymi lekcjami”.

**(—) Prasa na Litwie.** Z polskich pism wychodził w Wilnie „Gazeta krajowa” pod redakcją Ludwika Abram-

wicza przy najbliższym współpracownictwie Michała Romera i Heleny Remer-Ochenkowskiej (gazeta młodzi się w dawnym lokalu „Nasze kraje”). W Kownie wydają Polacy „Dziennik kowieński”; jest to dawniejszy organ Centralnego Polskiego Komitetu Wybrzeżnego.

Oficjalnymi pismami rządu litewskiego w Wilnie są „Litwa” (rosyjska) i „Wiadomości wileńskie” (polskie), wychodzące pod redakcją Michała Birzyski.

### Ostatnie wiadomości.

(Tel. własne „Głosu Czesłochow.”)

### Przejadła się im wojna.

Horsea 5 | 10. Korespondent „Manchester Guardian” (pismo sprzyjające bolszewikom—Przyp. Red.), który powrócił w tych dniach z Moskwy, potwierdza wieści o wielkiem rozprężeniu w armii bolszewickiej.

**Wojna z Polską, do niedawna jeszcze bardzo w Rosji popularna, pod wrażeniem klęsk, poniesionych przez armię bolszewicką, stała się w najwyższym stopniu niepopularną i to we wszystkich warstwach ludności.**

### Zamach dynamitowy w Moskwie

Berlin 4 | 10. „Lwzestja”, oficjalny organ rządu moskiewskiego donosi, że wykryto w Moskwie spryskiwanie antybolszewickie. Dawniejsi oficerowie carscy, którzy się już do służby w „Czerwonym Krzyżu” załączali, zamierzali wysadzić w powietrze budynek, w którym odbywał się kongres rad sowieckich.

### Armii czerwonej grozi osaczenie w rejonie Odessy.

Wiedeń. „Deutsche Telegraphen Information” donosi z Warszawy, jakoby przednie straż armii ukraińskiej weszły w kontakt z przednimi strażami armii gen. Wrangla pod Ekaterinosławem. Wskutek tego armii czerwonej, operującej w rejonie Odessy, grozi osaczenie.

### Pozdrowienie od studentów duńskich

Warszawa 5 | 10. Z Kopenhagi donoszą, że tamtejsi studenci duńscy przesłali swym kolegom polskim w Warszawie wyrazy sympatii i serdecznych pozdrowień oraz życzenia wszelkiej pomysłowości dla Polski.

### Z Sejmu

Warszawa 5 | 10. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu rozpoczęły się obrady nad paragrafem 36 konstytucji, traktujących o senacie.

### O ceny maksymalne

Warszawa 5 | 10. Do Rady Miejskiej wpłynął wniosek nagły o wprowadzenie cen maksymalnych w całym państwie.

### Ameryka zamknięta dla emigrantów.

Wiedeń. Z Nowego Jorku donoszą pod datą 3 bm.: Rząd amerykański postanowił nie wypuszczać do Ameryki dalszych emigrantów na przebieg dwóch lat. Konsulaty amerykańskie w Europie otrzymały polecenie ostrego postępowania przy udzielaniu paszportów.

Powodem jutrudniem emigracyjnych jest brak mieszkań w Ameryce, który przybrał katastrofalne formy.

### Na konferencji w Rydze.

Warszawa 5 | 10. Wczoraj min. spr. zagr. Sapieha odjechał do głównej kwatery, aby z Naczelnikiem Państwa omówić sprawę swego wyjazdu na konferencję pokojową w Rydze.

Po powrocie z gł. kwatery, minister Sapieha ma niezwłocznie wyjechać do Rygi. Wyjazd nastąpi prawdopodobnie w środę, dn. 6 b. m.

### Naoczniki w Grodnie.

Warszawa 5 | 10. W tych dniach bawił w Grodnie Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny Józef Piłsudski. Ocalali po najdłuższym żywioł polski zgotował mu owację, gdy wieczorem na ul. Złotą wjechał osnaki krzyża Witłi Militari bohaterkim oficerom i żołnierzom.

### „Czerwony Rasputin”.

„Daily Telegraph” donosi, że Lenin znajduje się pod wpływem pewnej kobiecy, nazwiskiem Olga Worokow, która wywiera na niego taki wpływ, jaki Rasputin na cara. Dzienniki nazywają ją „czerwonym Rasputinem”. Propaguje ona wypawę na Indje.

### OFIARY

W Administracji „Głosu Czesłochow.” złożyli  
**Na armję ochotniczą gen. Hallera**

W myśl ogłoszenia uchwały Zrzeszenia pracowników sądowych okręgu Czesłochowskiego notariusz August Ossier złożył za pośrednictwem prezesa Sądu Okręgowego na armję ochotniczą 1000 mk.

Witkowscy 50 mk. Rydz Wincenty 1000 mk. Posterunkowy policji kolejowej na Stradomiu pobrała tyt. warty 50 mk. Dreja Jan z Orzechowa 10 mk. niemieckich i 2 mk. srebr. Agda Józef 50 mk. A. W. 100 mk. Zielonka 100 mk. Ledmowski Ewa 30 mk. 10 kopert i papieru listowego, 7 kart pocztowych, Pawluk ze Stow, restauratorów 200 mk. Funkcjonariusze pol. Państwa IV obwodu 553 mk.

Zebrał wśród członków na zebraniu Stow. „Wyzwolenie” 301 mk. 75 f.

Zebrał na loterii fantowej w szkole p. Ligezki 21 mk.

Przybyli Marjanna 20 mk. Drozdowski T. 50 mk. Kapalski 20 mk. Dobosz Józef 20 mk. tytułem karty.

Za pośrednictwem Sądu Pokoju I okręgu składają Ewa Tmala 150 mk. Bielecki Jan 50 mk. Gruchalska Józefa 20 mk. Idzikowska Stefania 20 mk.

### Na Skarb narodowy

Muskalski T. 5 rb. złotem 10 rb. srebr. 55 kop. sr., 5 mk. srebr., 1 złoty pierścionek, zepsuty miedź, 1 kawalek srebra. Antoni Borkowski 2 rondle miedziane i kawalek miedzi. Bombka Janina 1 manierkę, 2 monety miedzi. 24 kop. miedzi i gily. Sulczyński 81 fen. niki. i 40 hal. niki. Frączek Franc. 6 rb. sr. 8 mk. srebr., 1 monetę polską st. 5 złotych srebr. i medal brzozi Janowicz Bron. 40 fen. nikiem, 15 monet miedzi. i 3 gily. Przybylska Majda 40 rb. miedzi. Puczkowski Jan 10 koron srebr., 10 mk. srebr., 1 pierścionek złoty i 1 krzyż srebr. Gryzosiński medal brzoziowy i gily. Rosalek Wł. 15 monet miedzi, 2 kawalki miedzi, 14 kop. miedzi, 1 rb. srebr. i naboje, 102 Br. Hasko 26 mk. 40 fen. niki. Dobosz zanalizował w Warszawie urytki przeżytki 45 kop. srebr. Dąbkowski Wł. 85 kop. srebr. Ogłaza J. zmele miedzi. Niesius Antoni 1 obrączka złotą z lit. A. S. Górski st. 12 mk. sr., 1 rb. 50 kop. srebr., 9 kop. miedzi. obrączkę srebr. i kilka od zegarka. Nawrocini A. 11 monet niki. i 14 monet miedzianych.

### Na rannych żołnierzach

Robotnicy Elektryczni Miejskiej: Krauze Fr. 11 mk. Roguski 50 mk. Dudek 35 mk. Bigara 25 mk. Gąbka 25 mk. Blachosi 15 mk. Goli 11 mk. Gąbowski 10 mk. Janko 50 mk. 20 mk. Swiatek 50 mk. Szczekas 5 mk. Swierczyński 20 mk. Szymkowski 40 mk. Jurczyk 5 mk. Tysler 5 mk. Kowalski 20 mk. Lisowski 19 mk. Łęski 10 mk. Porada 15 mk. Marczak 40 mk. Bępa 15 mk. Dobosak 5 mk. Duch 5 mk. Kyc 5 mk. Mielczarek 20 mk. Słota 20 mk. Mostowski 5 mk. Mutke 11 mk. Saeota 15 mk. Stalia 10 mk. Tryniewicz 100 Razem 625 mk.

### Zbiórka broni i ofiar na potrzeby Ojczyzny

W Administracji naszego pisma złożono: Słotwiński Aleksy naboje, Kowalski St. granat pusty i gily, Beżmienie karabin z uciętą łufą, szble, pochwy i rekojęści. Turek M. topatek, manerkę, kulę i 15 kop. srebr. Gula 25 kopy prochu, 2 kule, Musix Z. kask, naboje, kulę, szble i manierkę. Mniszewski Antoni bagnet, naboje i ładownice. Piattowski 1 kask. Krakowicki Jerzy karabin i naboje. Kusmirek bagnet. Skowronka naboje. Smoluriewicz J. kask i ładownice. Katusi Stan. browning. Boryk Stefan pas, manierkę, ruber, patelnię i gily. Pilus Stanisław ostrogę. Misztal St. naboje, 4 granaty puste, szpadel i ładownice. Gondro Jan naboje, szablę i bagnet. Patoraki Bolesław parabelum, magazyn zapas, i naboje z pochwą. Jupa Józef naboje i gily. Gwędziak szablę, 2 ładownice i naboje. Urząd Wala z Liczną 5 funtów siłowi. Nocuś Feliks manierkę. Jagusia Józef naboje. Sikorski Jan granat ręczny, naboje i chlebar, Zuñerówna naboje.

### Tabela wygranych loterii państwowej

nieurzędowa.

W 17-ym dniu ciągnięcia V-ej klasy

główniejsze wygrane padły na następujące numery:

**Mk. 80,000** n-ry: 64333.

**Mk. 20,000** n-ry: 21026.

**Mk. 15,000** n-ry: 43045 95845.

**Mk. 10,000** n-ry: 20330 73878

97718.

**Mk. 5,000** n-ry: 4038 39677

54766 70583 72717 76944 80279 80394

85399 98628.

**Mk. 3,000** n-ry: 2668 11822 18836

24433 28127 28728 32031 40148 45896

64919 67539 67653 71495 71808 74756

74778 79296 88336 92488.

**Mk. 2,000** n-ry: 185 9812 18844

14995 21019 81525 28687 30847 36370



